

Sygnatura akt II Ca 1290/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Stępińska

Sędziowie: SO Agnieszka Cholewa-Kuchta

SR (del.) Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)

Protokolant sądowy: Piotr Łączny

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wadowicach

z dnia 26 lutego 2014 r., sygnatura akt I C 358/13

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 października 2014 roku

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Wadowicach zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki I. P. kwotę 61 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 7 450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III) oraz nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego w Wadowicach kwotę 28,48 zł tytułem wydatków związanych z postępowaniem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Wadowicach (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 9 września 2010 r. powód C. P. doznał obrażeń ciała w postaci złamania końców bliższych obydwu podudzi, stłuczenia wielomiejscowego i otarcia naskórka. W konsekwencji wypadku powód do 30 września 2010 r. przebywał w (...)w W., gdzie przeszedł zabieg nastawienia i

zespolenia złamanych kości podudzia prawego. Lewa noga powoda była leczona zachowawczo. Obydwie złamane nogi powoda zostały unieruchomione w gipsie. Po wypadku przez około 3 miesiące leżał w łóżku. Od połowy listopada 2010 r. zaczął stawać na obu nogach, jednak nadal występowały u niego dolegliwości bólowe obu kolan i trudności w chodzeniu. Powód w 2001 r. doznał złamania rzepki lewej. C. P. przed wypadkiem leczył się na nowotwór krtani, w lutym 2010 r. przeszedł rozległy zabieg operacyjny usunięcia krtani i gardła. W kwietniu 2010 r. stwierdzono przerzuty, do sierpnia 2010 r. przeszedł 4 cykle chemioterapii. W dniu wypadku miał rozpocząć radioterapię w (...) Szpitalu (...) w K. P., ale na skutek wypadku leczenie onkologiczne powoda uległo przerwaniu. Powód po wypadku był załamany, miał świadomość, że wypadek przeszkodził mu w leczeniu, starał się bardzo szybko wrócić do sprawności i podjął przerwane leczenie onkologiczne. Powód wymagał radioterapii w warunkach hospitalizacji czego nie można było wykonać w Szpitalu (...) w K. i w dniu 26 października 2010 r. został skierowany do Kliniki (...) przy ul. (...). W grudniu i styczniu powód był tam hospitalizowany i przechodził kolejne radioterapie, które nie przyniosły efektu. W kwietniu 2011 r. przeszedł gastrostomię. W oparciu o opinie biegłych Sad Rejonowy uznał, że w wyniku wypadku powód doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 30%. Pojazd sprawcy wypadku z dnia 9 września 2010 r. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela (...) S.A. w W. (obecnie Towarzystwo (...) S.A. w W.). Pismem z dnia 13 października 2010 r., doręczonym w dniu 2 listopada 2010 r., powód złożył u pozwanego ubezpieczyciela wniosek o naprawienie szkody wynikłej z przedmiotowego wypadku, wzywając stronę pozwaną do zapłaty kwoty 40.000 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia za ból i krzywdę wynikłych z wypadku z dnia 9 września 2010 r. w terminie 30 dni od daty wystosowania roszczenia. Strona pozwana przyjęła na siebie obowiązek wyrównania szkody i krzywdy poniesionej przez powoda na skutek wypadku z dnia 9 września 2010 r. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, na podstawie sporządzonej na zlecenie ubezpieczyciela bez badania poszkodowanego powoda opinii lekarza specjalisty chirurga ortopedy i traumatologa M. P. ustaliła stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda na poziomie 13 %, a decyzją z dnia 20 grudnia 2010 r. przyznała powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 11.000 zł. Pismem z dnia 3 stycznia 2011 r., doręczonym w dniu 10 stycznia 2011 r., powód wezwał stronę pozwaną do wypłaty pełnej kwoty zadośćuczynienia w łącznej kwocie 90.000 zł, załączając prywatną opinię lekarską dr hab. med. L. B., w której stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w wyniku wypadku określono na 50 % z uwagi na obustronne złamanie kości podudzia z powikłaniami. Pismem z dnia 10 lutego 2011 r. strona pozwana poinformowała powoda o przyznaniu dodatkowej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł oraz powołaniu komisji lekarskiej do oceny stanu zdrowia powoda. Po zbadaniu powoda opiniujący na zlecenie strony pozwanej lekarz specjalista chirurg ortopeda - traumatolog M. P. w opinii z dnia 25 lutego 2011 r. stwierdził u powoda 20 % stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, wskazując na brak związku pomiędzy wypadkiem a dalszym rozwojem choroby nowotworowej powoda. Łącznie w wyniku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 18.000,00 zł. Powód zmarł w dniu 26 października 2011 r. Spadek po C. P. na podstawie testamentu notarialnego ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Wadowicach w dniu 31 października 2012 r. do sygn. akt I Ns 906/12, nabyła jego żona I. P. w całości.

Sąd Rejonowy uznał, że adekwatna do rozmiaru krzywdy będzie łączna kwota 79 000 zł. Odpowiada ona stopniowi trwałego uszczerbku na jego zdrowiu, rozmiarowi skutków wypadku i ich dolegliwości dla egzystencji powoda, rozmiarowi jego cierpienia fizycznych i psychicznych, uwzględnia choć w części nieodwracalność konsekwencji wypadku oraz uniemożliwienie planowego prowadzenia leczenia onkologicznego, co musiało być dla niego źródłem znacznego niepokoju, cierpienia i poczucia krzywdy. Żądanie przyznania mu zadośćuczynienia w łącznej kwocie 93,000 zł było nieco zawyżone bowiem ostateczny stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu C. P. był niższy niż wskazane w pozwie 50 %, a obrażenia doznane w wyniku przedmiotowego wypadku oraz będąca jego skutkiem przerwa w leczeniu onkologicznym nie miały wpływu na rozwój i przebieg choroby nowotworowej powoda. Sąd zasądził na rzecz powódki I. P. jak spadkobiercy C. P. kwotę 61.000 zł tytułem zadośćuczynienia uzupełniającego, stanowiącą różnicę pomiędzy zadośćuczynieniem należnym C. P. a wypłaconym na etapie postępowania likwidacyjnego.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 25 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty, uznając, iż roszczenie C. P. o wypłatę uzupełniającego zadośćuczynienia stało się wymagalne zgodnie z art. 817 § 2 k.c. po upływie 14 dni od dnia otrzymania przez pozwanego ubezpieczyciela w dniu 10 stycznia 2011 r. pisma poszkodowanego z dnia 3 stycznia 2011 r. Wraz z nim

pozwany ubezpieczyciel otrzymał pełne informacje o stanie zdrowia powoda oraz o skutkach wypadku dla jego zdrowia, miało więc miejsce ustalenie wszystkich okoliczności istotnych dla określenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Bezsprzeczne zadośćuczynienie ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w art. 817 §1 k.c. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie stały się wymagalne po wezwaniu odpowiedzialnego za naprawienie szkody do spełnienia zadośćuczynienia. Od tej chwili biegnie termin do uiszczenia odsetek za opóźnienie zgodnie z art. 481 §1 k.c. Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien zatem spełnić zadośćuczynienie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty. W niniejszej sprawie C. P. wezwała stronę pozwaną do zapłaty uzupełniającego zadośćuczynienia pismem z dnia 3 stycznia 2011 r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 10 stycznia 2011 r., stwierdzając powódki zasadność odsetek ustawowych od przyznanej kwoty uzupełniającego zadośćuczynienia od dnia wcześniejszego niż dzień wyrokowania zdaniem Sądu Rejonowego było zasadne.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie 100 zł. II k.p.c.

Apelację od punktu I w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 61 000 zł za okres od dnia 25 stycznia 2011 roku do dnia 26 lutego 2014 roku, punktu III i IV powyższego wyroku złożyła strona pozwana. Wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 445 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c. oraz art. 100 k.p.c. Wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów postępowania za II instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania odwoławczego.

Naruszeniem art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c. była jego błędna wykładnia i nieprawidłowe przyjęcie, iż odsetki ustawowe powinny być zasądzone od dnia 25 stycznia 2011 r., podczas gdy winny zostać naliczane od chwili uprawomocnienia się wyroku.

Naruszeniem art. 100 k.p.c. było jego nieprawidłowe jego zastosowanie i obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania, w tym kosztami tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz wydatkami związanymi z postępowaniem poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Wadowicach. Apelujący wniósł o stosunkowe rozdzielenie kosztów. Mimo, iż żądanie powódki uwzględniono jedynie w części, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki zwrot kosztów postępowania w tym kwotę kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od strony pozwanej 28,48 zł tytułem wydatków związanych z postępowaniem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Wadowicach. Brak jest podstaw do niezasądzenia na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, bowiem profesjonalny pełnomocnik aktywnie i rzetelnie uczestniczył w sprawie, działał w sposób rzetelny oraz profesjonalny, stawiał się na posiedzeniach i rozprawach Sądu, poświęcając swój czas, ponosząc koszty dojazdów, co winno zostać wynagrodzone poprzez przyznania kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na to, aby w toku postępowania przed Sądem, po dacie wezwania do zapłaty, ujawniła się u powoda nowa krzywda, która uzasadniałaby przyznanie zadośćuczynienia od daty wyrokowania. W istocie bowiem, jak przyjął Sąd Rejonowy, w wezwaniu do zapłaty został przedstawiony pełen rozmiar krzywdy powoda i sprecyzowana została również kwota, której powód domagał się zasądzenia. W tych okolicznościach brak jest podstaw do kwestionowania możliwości domagania się odsetek od zadośćuczynienia, od daty wskazanej w zaskarżonym wyroku. Sama okoliczność ustalenia dopiero w toku postępowania procentu trwałego uszczerbku na zdrowiu nie niweczy możliwości zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej, jeżeli należne poszkodowanemu

zadośćuczynienie istniało w rozmiarze wskazanym w wezwaniu do zapłaty. Co istotne strona pozwana wysokości tego zadośćuczynienia nie kwestionowała i wyrok Sądu Rejonowego w tym zakresie jest prawomocny.

Powołany przez stronę pozwaną pogląd - zgodnie z którym w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania, bowiem zasądzenie ich za okres poprzedzający wyrokowanie prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika - był aktualny w sytuacji, gdy odsetki miały charakter w pełni waloryzacyjny na skutek zmiany ustroju społeczno-gospodarczego i towarzyszącej temu inflacji, gdyż w takiej sytuacji przy przyjęciu cen z daty wyrokowania dłużnik świadczyłby dwukrotnie z jednego zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 roku, sygn. akt V CSK 370/08; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, sygn. akt I PK 145/10). Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną, zaś zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go do jak najdłuższego zwlekania ze spełnieniem świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2011 roku, sygn. akt VI ACa 247/22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 lipca 2008 roku, sygn. akt V ACa 252/08).

Sąd Okręgowy w pełni podziela ten nurt orzecznictwa, w którym wskazuje się, że zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002, nr 5, poz. 64, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108). Skoro zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na to, aby po wezwaniu do zapłaty wystąpiły okoliczności, które wpływałyby za zakres krzywdy powoda, to zasądzenie odsetek po dacie wezwania do zapłaty należy uznać za uzasadnione. Strona pozwana jednocześnie nie kwestionuje wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Oznacza to, że zarzut naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c. jest bezzasadny.

Nie sposób również podzielić zarzutu naruszenia art. 100 k.p.c. Zgodnie bowiem z brzmieniem zdania II tego przepisu Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania albo gdy określenie należnej sumy zależało od oceny sądu. Taka zaś sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, gdzie powództwo co do zasady zostało uwzględnione, zaś wysokość przyznanej kwoty zadośćuczynienia była uzależniona od oceny Sądu. Jednocześnie zakres w jakim powództwo zostało ostatecznie oddalone był niewielki.

Biorąc powyższe pod rozwagę orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzoną na rzecz powoda kwotę 1200 zł złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika, liczone stosownie do § 12 ust 1 pkt 1w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu - tekst jednolity – Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).